

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.

Dziś i dni następnych!

Kino-Teatr „As” w Piotrkowie ul. Niepodległości nr. 2

Wielki film przygód i emocji. Bardziej emocjonujący niż „Trader Horn”. Bardziej porównujący niż „Człowiek Małpa” p. t.

## Włóczęgi Północy

Popołudniówka o godz. 3. Z Miłości dla Ciebie

Początek o godz. 6 pp, w niedzielę i święta o godz. 4 po poł.

# Nowy zatarg sowiecko-japoński?

## Moskwa grozi zerwaniem rozejmu

MOSKWA. Ponieważ rząd sowiecki twierdzi, iż wbrew ustaleniu rozejmowej z dnia 19 b. w. wojska japońskie posunęły się do 100 metrów w głąb terytorium sowieckiego, zajmując w tym celu północne podnóżce góry Czang-Ku-Feng, w dniu wczorajszym pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Moskwie, Mijakawa odwiedził kierownika wydziału dalekowschodniego w Narkomindzie, oznajmiając, że protest rządu ZSRR, złożony w sobotę przez komisarza Litwinowa na ręce ambasadora Szigemitsu, nie ma żadnego uzasadnienia.

Zdaniem Mijakawy, który opiera się na relacjach Tokio, linia frontu japońskiego nie ulega żadnej zmianie.

Innego natomiast zdania są przedstawiciele ZSRR, a kierownik wydziału dalekowschodniego oświadczył wręcz sekretarzowi ambasady japońskiej, że jeżeli wojska japońskie nie cofną się o 100 mtr. w stronę Mandżukuo, rząd sowiecki będzie uważał rozejm z 10 b.m. za zerwany.

Mijakawa zastrzegł sobie termin dla ustalenia ostatecznej odpowiedzi, zaznaczając, że lada chwila powinny nadejść wyczerpujące informacje, które sprawę ostatecznie wyjaśnią.

W dniu wczorajszym rozpoczęło się wzajemne wydawanie rannych i zabitych w czasie walk o wzgórze Czang-Ku-Feng. Stwierdzono, że po stronie sowieckiej padło ogółem 336 żołnierzy, rannych zaś było 611.

Wedle danych sowieckich liczba zabitych po stronie japońskiej wynosi około 600, zaś rannych 2560.

Natomiast komunikat japońskiego Ministerstwa Wojny, stwierdza, że straty japońskie w starciach na pograniczu mandżursko-sowieckim wynoszą 158 zabitych, w tym 8 oficerów i 723 rannych, w tej liczbie 17 oficerów.

Komunikat dodaje, że wojska japońskie ewakuowały w sobotę rano Czang-Ku-Feng i cofnęły się na południową stronę rzeki Tumen.

Prasa sowiecka donosi, iż chociaż działania wojenne między ZSRR a Japonią zostały przerwane, to jednak w dalszym ciągu do Chabarowska nadchodzą liczne pociągi z ochotnikami z całej Rosji, pragnącymi wstąpić do szeregów w armii na Dalekim Wschodzie.

Specjalnie dużo przybywa podobno młodzieży akademickiej, inżynierów, lekarzy, oraz inżynierów.

### SENSACYJNY WYWIAD AMBASADORA JAPONII

Ambasador japoński w Paryżu Sugimura udzielił przedstawieli „L'Epouque” wywiadu o sytuacji międzynarodowej.

Na wstępie ambasador wyraził swój pesymizm, co do przyszłości stosunków japońsko-sowieckich. Stosunki te bowiem opierają się na bardzo kruchych podstawach.

Jakkolwiek Japonia nie żyje

czy sobie drugiej wojny, to jednak należy zaznaczyć, że w Korei i Mandżurii stacjonowane są najlepsze oddziały japońskie, gotowe w każdej chwili odeprzeć atak sowiecki.

Następnie amb. Sugimura zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo propagandy komunistycznej, oświadczając, że Japonia nie ścierpi, aby obce czynniki naciskały jej życie społeczne, o parte na zasadzie poszanowania rodziny.

Związek sowiecki nagromadził u bram Japonii olbrzymi materiał wojenny. Niepokoi to

wysoce japońską opinię publiczną oraz zajmują uwagę japońskiego sztabu generalnego.

Ogromna liczba samolotów sowieckich zgromadzonych we Władywostoku, jest w każdej chwili gotowych do ataku na japońskie miasta i wioski. 100 łodzi podwodnych sowieckich zagraża japońskim drogom komunikacyjnym.

Na zapytanie dziennikarza francuskiego, czy Japonia miała by jakiś interes w zatargu z Sowietami, ambasador dodał: Tak — zniszczenie bazy wojennej we Władywostoku.

szyn, a ruch kolejowy na linii wstrzymany został na kilka godzin.

Drugiego zamachu bombowego dokonano w nocy na dzielę na wielki rurociąg nafty. Rurociąg ten został przerwany.

## Oficer angielski zabity podczas przejażdżki samochodowej w Palestynie

JERUZOLIMA. W pobliżu Betlejemu zabity został pewien oficer angielski, który wybrał się poza miasto samochodem na przejażdżkę.

Komunikat urzędowy, który stwierdza, że zabitemu oficerowi zabrano jego rewolwer, do tychczas nie podał nazwiska zabitego oficera oraz jego przynależności pułkowej.

W pobliżu Tulkarem dokonano zamachu bombowego na pociąg motorowy. Kilka wagonów zostało wyrzuconych z

ku wieczorem nie zostało jeszcze uwzględnione.

## Konfiskata holownika angielskiego przez Japończyków może mieć nieobliczalne następstwa

SZANGHAI. Konfiskata holownika angielskiego „Victoria” przez marynarzy japońskich do przódziła w poniedziałek do incydentu japońsko-angielskiego, którego skutki nie dadzą się jeszcze przewidzieć, tym więcej, że brytyjska kanonierka rzeczna „Sparab” otrzymała rozkaz uwolnienia holownika, który obecnie osiadł na mieliźnie w pobliżu wyspy Czinszau na Jang — Tse pomiędzy Szanghajem i Nankinem.

Strona japońska twierdzi, że holownik „Victoria” został wynajęty przez Japończyków, którzy po wejściu na pokład usunęli flagę brytyjską i zawiesili sztandar japoński.

Zadanie kompetentnych czynników admiralicji brytyjskiej

usunęcia flagi japońskiej i zwolnienia holownika do poniedziałku wieczorem nie zostało jeszcze uwzględnione.

### Ks. Hlinka umierający

Stan zdrowia ks. Hlinki uległ nagle pogorszeniu. Zdaniem lekarzy, godziny sędziwego przewodcy narodu słowackiego są policzone. Ułoża chorego czuwa bez przerwy siostra ks. Hlinki, pos. Sidor i szereg przyjaciół chorego.

Wiadomość o agonii ks. Hlinki wywołała wielkie wrażenie na całej Słowaczynie.

Do Ruzomberku napływają liczne rzesze okolicznej ludności, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia ukochanego wodza.

Wczoraj o godz. 16ej przybył do Ruzomberku konsul R. P. w Bratysławie, Łaciński z wicekonsulem Krzyżanowskim. Przybyli również liczni korespondenci zagraniczni.

Prezydium Stronnictwa Ludowego odbywa obecnie w Bratysławie narady w związku ze stanem zdrowia prezesa stronnictwa.

## Akademia w rocznicę zwycięstwa

W dniu 15 b. m., jako w ośmiennastą rocznicę odparcia nawały bolszewickiej spod bram Warszawy, Obwód Warszawa-Sródmieście OZN — Śródmieście Obozu Zjednoczenia Narodowego urządził w sali Resursy Obywatelskiej uroczystą akademię.

Patriotyczny obchód rozpoczęto odegraniem hymnu narodowego, który wysłuchało stożę około 1000 osób. Słowo wstępne wygłosił p. dyr. From, podkreślając doniosłość Święta Zwycięstwa Żołnierza Polskiego. Następnie dłuższy referat wypowiedział p. red. Czyżowa

ski na temat rocznicy 15 sierpnia.

W części artystycznej wspaniale wypadły recytacje mistrza Józefa Węgrzyna poezji Słowackiego i Asnyka. Ponadto orkiestra pracowników Z.O.M. odegrała wiązankę pieśni legionowych.

Gala uroczystość odbyła się w podniosłym nastroju, a przemówienia wywołały żywą reakcję wśród obecnych, którzy żywiołowo i radośnie manifestowali swe uczucia dla P. Prezydenta Rzplitej i Naczelnego Wodza Marsz. Smigłego i Rydzę.

## Szaleniec strzelał do tłumu

Zdołał ranić 7 osób — Policja położyła go trupem

NOWY JORK. W Centralnym Parku w Nowym Jorku odbywały się wczoraj uroczystości poświęcone pamięci policjantów, zmarłych w czasie pełnienia swych obowiązków. W uroczystości tej wzięły udział tysiące mieszkańców Nowego Jorku i Brooklynu.

W pewnym momencie uroczystość została zakłócona w tragiczny sposób. Przez tłum zaczął przedzierać się w stanie niezwykłego podniecenia jakiś osobnik, podążając w kierunku, gdzie znajdowały się honorowe trybuny.

Kiedy zbliżył się na nieznacznie odległość do trybun, zanim zdołał mu przeszkodzić, wyjął dwa rewolwery i dał szereg strzałów w kierunku osób, zasiedających na honorowych miejscach.

Wokół szalencia wytworzyła się w mgnieniu oka pustka. Policjanci pełniący służbę bezpieczeństwa, nie mogąc opanować szalencia, który bezustannie

strzelał, dali do niego kilkanaście strzałów, kładąc go trupem na miejscu.

Strzałami szalencia zostało rannych 5 osób, w tej liczbie 2 policjantów.

Dochodzenie stwierdziło, iż osobnikiem, który w tak krwawy sposób zakłócił uroczystość jest niejaki Filippo, chory umysłowo cierpiący na manię prześladowczą. Filippo uroił sobie, iż jest przedmiotem specjalnych prześladowań i nienawiszczy ze strony policji.

Lord Runciman nie pojedzie z wizytą do kanclerza Hitlera

PRAGA. Sekretariat misji lorda Runcimana, nawiązując do informacji, podanych przez prasę angielską, wydał komuniikat, stwierdzający nieścisłość doniesień o rzekomo zamierzonym wyjeździe lorda Runcimana do Berlina, jak również o projektowanym spotkaniu z kanclerzem Hitlerem.

Pijcie znakomite wody gazowe i oranżady wytwórni miejscowej H. URBANSKIEGO w Piotrkowie, ulica Hutnicza 6, tel. 12-25



# GIEŁDA

Polak 5.28, Fr. franc. 14.45, Fr. 121.15, Gulden gd. 99.75 M. nie srebrna 96, Funt ang. 25.81.

**DEWIZY**  
 Holandia 289.50, Londyn 15.90, N.Jork-kabel 5.31, Paryż 18.34, Sztokholm 133.55, Warszawa 121.65.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
 Dolarówka 42.50, 3 pr. inwest. I 67, 4 pr. inwest. II 82, 4 pr. 67, 4 i pół pr. poz. wewn. 69.50, 4 i pół pr. L.Z. 65, 5 pr. L.Z.W. 1.233 r. 74, 5 pr. L. Lodzi 1933 r. 66.75.

**AKCJE**  
 Polak 125, Warsz. Cukier 39.50, Węg. Węgiel 36.50, Lilpop 93, Mosty 17.50, Ostrowiec 70, Stara 43, Zyrardów 63.

# RADIO

**WARSZAWA I. (Raszyn).**  
 ŚRODA, 17. VIII 1938 r.  
 6.45 Kłody ranne. 6.20 Muzyka - 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzień poranny. 7.15 Koncert potorny. 11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Przerwa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.45 Wiadomości gosp. 16.00 „Coś milego dla ucha” - koncert rozrywkowy. 16.45 Bitwa warszawska - cz. II. odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Sołacz - mia i kwiatów - pogadanka. - 18.10 Koncert kameralny. 18.45 „Przygody Zeglarza” - baśń. 19.00 Du koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik tygodniowy. 20.55 Pogadanka aktualna. Polska Ziemia. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.00 Pięć wieków dawniej. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 - 23.15 Ostatnie wiadomości.

**WARSZAWA II. (Mokotów).**  
 19.00 Kobieta i męskie zespoły wokalno-instrumentalne. 14.00 Koncert rozrywkowy. 14.05 Program na jutro. 15.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.00 Wiadomości sportowe. 16.05 Zespół muzyczny. 16.00 - 17.00 Przerwa. 17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Polska twórczość skrzypcowa. 18.10 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 - 20.00 Przerwa. 22.00 Przegląd kultury. 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

# Polacy a misja lorda Runcimana

## Ludność polska w Czechosłowacji żąda autonomii

**MOR. OSTRAWA.** „Dziennik Polski” organ ludności polskiej w Czechosłowacji w artykule wstępnym p.t. „Nasze stanowisko wobec misji lorda Runcimana” podkreśla, że Polacy w Czechosłowacji przyjęli przyjazd angielskiego męża stanu z pewną rezerwą, przy czym rezerwa ta nie odnosi się do osoby lorda Runcimana, dla którego ludność polska żywi uczucia należnego szacunku i zaufania, ale przede wszystkim do rzeczywistości czeskiej, w jakiej misja ta ma być spełniona.

szczególne mniejszości, skoro stanowisko rządu czechosłowackiego w stosunku do ludności polskiej od wielu lat nie uległo żadnej zmianie i skoro wszelkie dotychczasowe słuszne żądania i usiłowania ludności polskiej o poprawę sytuacji, prowadzone zresztą w duchu dotychczas niekwestionowanej lojalności, nie dały żadnego rezultatu.

„Dziś — pisze „Dziennik Polski” — ludność polska domaga się lojalnie, ale też stanowczo autonomii, gdyż tylko autonomia w najszerszym tego słowa znaczeniu może zapewnić pełną swobodę rozwoju. Zwracając się do lorda Runcimana, pragniemy zaznaczyć, że jego misję uważamy za ostatnią próbę ugodowego załatwienia naszych słusznych żądań. Jeżeli misja nie powiedzie się, ludność polska w Czechosłowacji będzie miała pełne prawo dążeń do polubownego załatwienia postulatów poddać rezycji”.

# Gangsterzy N. Jorku przed sądem

## Kompanem ich był działacz polityczny

**NOWY JORK.** Wczoraj rozpoczął się w Nowym Jorku sensacyjny proces przeciwko jednemu z miejscowych przewodców stronnictwa demokratycznego James Hinesowi.

Proces ten może mieć poważne następstwa polityczne, ujawniając wpływy jakie świat przestępczy nowojorski wywierał na niektórych polityków.

James Hines był jednym z głównych przedstawicieli nowojorskiego klubu demokratycznego „Tammany Hall”, w którym odgrywał dominującą rolę od roku 1911.

# DINOL — DONT

rzeczywiście najlepsza PASTA do ZĘBÓW

# Kto będzie bronił Czechosłowacji?

## Prasa angielska o czeskiej dyktaturze nad mniejszościami

**LONDYN.** Prasa angielska ogłosiła we wtorek listy wymienione pomiędzy wydawcą „Daily Mail” lordem Rothermerem i znany czechofilem Wickham Steed.

ne dla Czechosłowacji wywoły Wickhama Steeda w ostry sposób zapytuje, czy jest do pomysłienia, żeby Anglia lub któreśkolwiek z państw Imperium Brytyjskiego mogła chwycić za broń w obronie rządu praskiego, kontrolowanego przez Moskwę i czy Londyn i Manchester mają zostać zbombardowane, ażeby ustalić dyktaturę czeską nad mniejszościami.

Proces ten może mieć poważne następstwa polityczne, ujawniając wpływy jakie świat przestępczy nowojorski wywierał na niektórych polityków.

Proces przeciwko Hinesowi został wytoczony przez prokuratora generalnego stanu Nowego Jorku Tomasza Dewey.

Mines jest oskarżony, iż zorganizował nielegalne przedsiębiorstwa przy pomocy słynnego gangstera Dutch Schulza, zamordowanego w r. 1935.

Wraz z Hinesem na ławie oskarżonych zasiadają nowojorscy gangsterzy Abraham Weinberg, Marcin Weitraub i adwokat nowojorski Pegre.

# ZADAMY POWSZECHNYCH ŚWIADCZEN NA ROZBUDOWĘ FLOTY WOJENNEJ!

# Okazałe uroczystości i manifestacje podczas wizyty regenta Węgier w Niemczech

**BERLIN.** Prasa niemiecka w dalszym ciągu poświęca artykuły wstępne zbliżającej się wizycie regenta Horthy'ego, której pragną tu nadać charakter równie uroczysty i manifestacyjny, jak wizycie Mussoliniego, aczkolwiek rewizyta Hitlera w tym wypadku nie jest na razie przewidziana.

ly zdobyć sobie ponownie, wbrew przeszkodom swych wrogów, poczesne miejsce. Przyjazd Rzeszy i Włoch okazała się przy tym zwłaszcza cenną. Ta tradycja decyduje i dziś w polityce węgierskiej i jest najlepszą gwarancją jej dalszego rozwoju.

# Bitwa na górze Carmel między Arabami i Anglikami

**HAIFA.** Na górze Carmel doszło wczoraj do formalnej bitwy pomiędzy oddziałem wojska a bandą terrorystów arabskich.

„Boersen Zeitung” pisze w korespondencji z Budapesztu, że Horthy jest symbolem uswionej krwi wspólnoty losów Rzeszy i Węgier.

# Jedynie NIERDZEWNE OSTRZA „CORONA-ANTIRUST” goli 15-20 razy

## Żądać wszędzie

# Chiny przechodzą do ofensywy

## 500 zabitych i 1500 rannych w Hankou

**HANKOU.** Jak donosi komunikat chiński, walki na brzoście Jang Tse trwają z wzrastającą siłą. Japończycy wprawdzie do boju coraz to nowe posiłki.

W dniach 13 i 14-go b. m. Chińczycy utrzymywali swe pozycje; wiadomości z dnia wczorajszego są niejasne i zdają się świadczyć, że na południowym brzegu Chińczycy musieli ustąpić z niektórych pozycji.

# Tysiąc jeńców republikańskich zagarnęli powstańcy na froncie Ebro

**BILBAO.** Komunikat kwatery głównej wojsk powstańczych donosi o szkodach wyrządzonych nieprzyjacielowi przez oddziały armii gen. Franco na froncie Ebro.

W walkach zostało zniszczone 150 japońskich dział polowych. Źródła chińskie podają, że obecnie rejon Szanghaju i najbliższe okolice miasta są widownią napadów partyzanckich. Napadu dokonano na przedmieściu Szanghaju, Pootung i na lotnisko wojskowe, położone o 8 km. od miasta.

Wojnska japońska po upływie kilku godzin, znowu opanowały lotnisko.

# Angielski program zbrojeń znów został powiększony

**LONDYN.** Angielskie Ministerstwo Marynarki ogłosiło, że 12 torpedowców zostało zamówionych w rozmaitych stocznicach. Oznacza to przekroczenie programu rozbudowy floty, który przewidywał tylko 7 torpedowców.

„Times” objaśnia, iż chodzi tu o stosunkowo małe okręty, rozwijające najwyżej szybkość 50 mil morskich na godzinę. Są one uzbrojone w karabiny maszynowe oraz dwie rury do wyrzucania torped i oznaczają się niezwykle zwrotnością.

Kilka torpedowców tego typu brało udział w manewrach floty śródziemnomorskiej, wykazując swą wysoką wartość bojową. Koszta budowy takiego okrętu wynoszą okragle 50 tysięcy funtów.

# 150 pasażerów utonęło podczas zderzenia parowców

**SZANGHAJ.** Na skutek zderzenia z parowcem brytyjskim „Tungwell”, które nastąpiło we wtorek rano, 2000-tonowy duży parowiec niemiecki „Hansa” zatonał na rzece Hoangho.

Znajdujący się na pokładzie „Hansy” Chińczycy częściowo tylko zdołali się uratować, albo wzięli 100 do 150 utonęło w falach rzeki.

Dokładna ilość ofiar jak również odpowiedzialność za to zdarzenie nie zostały jeszcze ustalone.

# Jedynie NIERDZEWNE OSTRZA „CORONA-ANTIRUST” goli 15-20 razy

## Żądać wszędzie

# Chiny przechodzą do ofensywy

## 500 zabitych i 1500 rannych w Hankou

**HANKOU.** Jak donosi komunikat chiński, walki na brzoście Jang Tse trwają z wzrastającą siłą. Japończycy wprawdzie do boju coraz to nowe posiłki.

# Tysiąc jeńców republikańskich zagarnęli powstańcy na froncie Ebro

**BILBAO.** Komunikat kwatery głównej wojsk powstańczych donosi o szkodach wyrządzonych nieprzyjacielowi przez oddziały armii gen. Franco na froncie Ebro.

# Angielski program zbrojeń znów został powiększony

**LONDYN.** Angielskie Ministerstwo Marynarki ogłosiło, że 12 torpedowców zostało zamówionych w rozmaitych stocznicach. Oznacza to przekroczenie programu rozbudowy floty, który przewidywał tylko 7 torpedowców.

# 150 pasażerów utonęło podczas zderzenia parowców

**SZANGHAJ.** Na skutek zderzenia z parowcem brytyjskim „Tungwell”, które nastąpiło we wtorek rano, 2000-tonowy duży parowiec niemiecki „Hansa” zatonał na rzece Hoangho.



W utarcze z policją brytyjską zabito 7 bandytów.

# Panowie!!! 100%

Wszystkich uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111”. Naukową broszurę wysyłamy bezpłatnie, dyskretnie. „Inżynierskie 35”. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 35.



# WIADOMOŚCI FILMOWE

Królowa ekranu polskiego

## Jadwiga Smosarska

stała na czele Komisji Sędziowskiej naszego wielkiego konkursu filmowego



wiliśmy jej naszą propozycję. Odpowiedź była taka: — Jakże mogłabym odmówić kochanej Redakcji, która raz

po raz urzęduje doskonale, na odpowiednim poziomie utrzymane imprezy artystyczne, na wzór amerykańskich koncertów wydawniczych. Oczywiście, z radością przyjmuję! I — tu dodała z wrodzoną skromnością — dziękuję za pamięć.

Tak więc oto, Jadwiga Smosarska, odtwórczyni głównej roli kobiecej w nowym filmie p.t. „Macierzyństwo”, stanie na czele Komisji Sędziowskiej, która wybierze kandydatkę do roli jej dziecka i 15-oro dzieci do ról ek epizodycznych.

Ponieważ królowa Smosarska wraca niedługo do Warszawy, będziemy mogli już wkrótce podać regulamin, jaki będzie stosowany przy selekcji kandydatek i w ogóle, jak się odbędą wybory. Podamy to wszystko do wiadomości publicznej najprawdopodobniej w nadchodzącą niedzielę.

Dziś reprodukujeśmy fotografię drugiej kandydatki, Haneczki Petruszewiczówny. Wstrzymujemy się od jakichkolwiek komentarzy, by nie wywierać wpływu na opinię publiczną. Kto dobrze się przyjrzy tej fotografii — sam urobi sobie zdanie o Haneczce.

Ze szczerą radością stwierdzamy, że zaczęły napływać fotografie naprawdę doskonałe. Rodzice i opiekunowie zrozumeli, że tu rzeczywiście chodzi o poważną imprezę, i że szanse są kolosalne.

A więc, czekamy na dalszy ciąg.

### Nowe filmy Greta Garbo

Niejednokrotnie sygnalizowano z Hollywood szczegóły filmów, jakie mają być zrealizowane w nowym sezonie.

Powtarzaliśmy wszystkie te wiadomości z obowiązku dziennikarskiego. Ale wiadomo, że nie wszystkie zamierzenia dochodzą do skutku. Często wszystkie one rozwijają się wraz z fantazją.

Obecnie nadchodzą z Ameryki całkiem pewne wiadomości, że Greta Garbo zagra w tym sezonie w dwóch filmach: Pierwszy będzie p. t.: „Noc noc” i „Madame Curie”, scenariusz którego zacierpnął został z życia naszej wielkiej i genialnej uczonicy, Marii Curie-Skłodowskiej.

### Specjalna obsługa naszego Konkursu

Przypominamy jeszcze raz, że nadsyłane do konkursu fotografie dzieci winny być wyraźne, starannie wykonane i co najmniej — formatu pocztówkowego (9x12 cm.). Na odwrocie fotografii należy podać imię, nazwisko, wiek i adres.

Karolina Jedrzakowa: Nie możemy Pani podać adresu wytwórni, gdyż wszystko, co dotyczy naszego konkursu musi być zaliczane za pośrednictwem naszej Redakcji. Zresztą, wytwórnia nie podejmie żadnych bezpośrednich pertraktacji. Proszę zatem nadesłać nam fotografię dziecka.

Julia Faliszewska — Braun: Dziecko ma doskonałe warunki i jest czarujące. Ale cóż z tego, kiedy fotografika jest zbyt mała. Proszę o inną.

Walentyna Dobrzańska: jak wyżej. Mieczysław Kazanowicz: Upewniamy Pana, że żadnych różnic nie robimy. Nie faworyzujemy również żadnej kandydatki. Prosimy o ładną fotografię z napisem na odwrotnej stronie, według warunków konkursu.

Michał Szalewski: Dzieci, poza główną kandydatką otrzymują epizodyczną rolę, gdyż jedna ze scen filmu rozgrywa się w szkole, w której pani Smosarska będzie nauczycielką.

Jan Mucharski: Narazie piszemy o konkursie dwa razy w tygodniu: w każdą niedzielę i każdą środę. Nie jest wykluczone, że niebawem przesiemiemy nasz plebiscyt na codzień.

Pelagia Zawadzka: Dziecko śliczne i interesujące. Proszę koniecznie je czym prędzej sfotografować ponownie i przysłać do Redakcji. Powodzenia.

Feliks Rosenberg, Aleksander Kusjowski: Proszę o nadesłanie nowej fotografii. Dziecko jest bardzo interesujące.

Halo, halo, rodzice Zosi Berent, Jadwigi Danuty Waitknechtówny, oraz Broni i Basi Doroszczyń, prosimy o nadesłanie innych zdjęć.

Halo, rodzice Basielki Głodkiewiczówny, prosimy o podanie adresu.

### Najnowsze premiery

#### „Czardasz” i „Pościg za kawalerem”

Wytwórnia „United Artist” popelniała w tym wypadku poważną omyłkę dając filmowi „Czardasz” swój sztyl. Bezdennie naiwna fabuła, intryga, która nie potrafi zaciekawiać ani przez chwilę i wreszcie bez krzyty talentu odzwierciadlenie środowiska i postaci — to kiepskie świadectwo kwalifikacji artystycznych realizatorów tego filmu.

Jedynym walorem jego jest doskonały śpiew June Knigh (sprawiła nam rzetelną niespodziankę pięknym, doskonałym wyskokowym głosem oraz inteligentną interpretacją).

Zal po prostu bierze, że tak słabiej obraz wyposażony został w bardzo bogate dekoracje, które niewątpliwie pochłonęły olbrzymie sumy. Zal również kapitalnego aktora wiedeńskiego Szoeka Szakalla, który

Każdy dzień przynosi nowe sensacje w związku z naszym konkursem filmowym. Podaliśmy ostatnio pierwsze cztery na zwiska składu Komisji Sędziowskiej, do której weszli: reżyser Waszyński, dyr. Szebegny oraz red. Wójtowicz i Szczesny.

Chodziło o pozyskanie piątego członka Komisji, piątego nazwiska, które w świecie najszerzych mas miłośników sztuki filmowej i w sferach artystycznych cieszy się popularnością, powagą i szacunkiem. Pomyśleliśmy o królowej ekranu polskiego, p. Jadwidze Smosarskiej.

Ale gwiazda jest na urlopie za granicą. A termin rozpoczęcia prac komisyjnych już bliski. Nie zastanawiając się długo i nie szczędząc kosztów — uzyskaliśmy telefoniczne połączenie z p. Smosarską i przedstawi-

### Specjalna obsługa naszego Konkursu

Przypominamy jeszcze raz, że nadsyłane do konkursu fotografie dzieci winny być wyraźne, starannie wykonane i co najmniej — formatu pocztówkowego (9x12 cm.). Na odwrocie fotografii należy podać imię, nazwisko, wiek i adres.

Karolina Jedrzakowa: Nie możemy Pani podać adresu wytwórni, gdyż wszystko, co dotyczy naszego konkursu musi być zaliczane za pośrednictwem naszej Redakcji. Zresztą, wytwórnia nie podejmie żadnych bezpośrednich pertraktacji. Proszę zatem nadesłać nam fotografię dziecka.

Julia Faliszewska — Braun: Dziecko ma doskonałe warunki i jest czarujące. Ale cóż z tego, kiedy fotografika jest zbyt mała. Proszę o inną.

Walentyna Dobrzańska: jak wyżej. Mieczysław Kazanowicz: Upewniamy Pana, że żadnych różnic nie robimy. Nie faworyzujemy również żadnej kandydatki. Prosimy o ładną fotografię z napisem na odwrotnej stronie, według warunków konkursu.

Michał Szalewski: Dzieci, poza główną kandydatką otrzymują epizodyczną rolę, gdyż jedna ze scen filmu rozgrywa się w szkole, w której pani Smosarska będzie nauczycielką.

Jan Mucharski: Narazie piszemy o konkursie dwa razy w tygodniu: w każdą niedzielę i każdą środę. Nie jest wykluczone, że niebawem przesiemiemy nasz plebiscyt na codzień.

Pelagia Zawadzka: Dziecko śliczne i interesujące. Proszę koniecznie je czym prędzej sfotografować ponownie i przysłać do Redakcji. Powodzenia.

Feliks Rosenberg, Aleksander Kusjowski: Proszę o nadesłanie nowej fotografii. Dziecko jest bardzo interesujące.

Halo, halo, rodzice Zosi Berent, Jadwigi Danuty Waitknechtówny, oraz Broni i Basi Doroszczyń, prosimy o nadesłanie innych zdjęć.

Halo, rodzice Basielki Głodkiewiczówny, prosimy o podanie adresu.

### Najnowsze premiery

#### „Czardasz” i „Pościg za kawalerem”

Wytwórnia „United Artist” popelniała w tym wypadku poważną omyłkę dając filmowi „Czardasz” swój sztyl. Bezdennie naiwna fabuła, intryga, która nie potrafi zaciekawiać ani przez chwilę i wreszcie bez krzyty talentu odzwierciadlenie środowiska i postaci — to kiepskie świadectwo kwalifikacji artystycznych realizatorów tego filmu.

Jedynym walorem jego jest doskonały śpiew June Knigh (sprawiła nam rzetelną niespodziankę pięknym, doskonałym wyskokowym głosem oraz inteligentną interpretacją).

Zal po prostu bierze, że tak słabiej obraz wyposażony został w bardzo bogate dekoracje, które niewątpliwie pochłonęły olbrzymie sumy. Zal również kapitalnego aktora wiedeńskiego Szoeka Szakalla, który

## Chcesz mieć szczęście małżeńskie? Posłuchaj rad Myrny Loy

Czy wiecie, kto to niejaki pan Arthur Hornblow? Nie? To zdradzimy wam tajemnicę: to szczęśliwy małżonek czarującej i wytwornej gwiazdy pierwszej wielkości, Myrny Loy.

Małżeństwo to znane jest w Hollywood, jako przykładowe szczęśliwe. Wtajemniczeni twierdzą, że podpora tego szczęścia jest mądrość życiowa Myrny. Ona bowiem, swoją umiejętnością organizowania pożytku małżeńskiego, doprawdy służyć może, jako przykład godny naśladowania.

W tym celu stworzyła jakby „przewodnik” dla kobiet. Jest ich dziesięć. Posłuchajmy, czego nas uczy gwiazda.

1) Największym wrogiem szczęścia małżeńskiego jest przyzwyczajenie. Staraj się ciągle być inna, „nową”, interesującą, zarówno w wyglądzie zewnętrznym, jak i duchowym. Zmień naj częściej, zmieniaj zapachy perfum. Odświeżaj i przeinaczaj ciągle swoje ubranie. Nie trzeba bynajmniej na to być bogatą. Stwarzaj pomysły, kombinacje swojej toalety. I — bardzo to ważne — bądź zalotną, sympatyczną, uwodzicielską i kokieteryjną.

2) Nie ujawniaj zazdrości. Takie rzeczy obrażają i ciebie i jego i do niczego nie prowadzą. Nie wolno ci stwierdzać męża w przekonaniu, że on cię ufasz bezgranicznie, ale równocześnie postępuj tak, aby i on nie był sto procentowo pewny ciebie.

3) Pamiętaj, że przysięgła: „miłość nie przeżyje żołądek” — wcale nie jest głupie. Dobra kuchnia, jeśli nie stanowi o miłości, to w każdym razie zwracając zdrowie twego małżonka. A jego zdrowie — to twoje istnienie.

4) Czy interesujesz się skarpetkami twego męża? Pamiętaj, najpierw pomysł o nich, a po tym o kapeluszu dla siebie.

5) Twój mąż rzuca popiół na podłogę? Nie rób mu z tego powodu awantur, bo przecież łatwiej jest sprzątnąć popiół, niż załagodzić nieporozumienie.

6) Nie chwal się, że nie jesteś od niego zależna. To go obraża. Jeśli i



ty zarabiasz, i dajesz na wspólne utrzymanie — to przecież dowód najsłabszej przyjaźni, która jest gwarancją waszego szczęścia.

7) Nie przyjmuj zaprosin do ludzi, których mąż nie lubi. Będzie się w duchu śmiał z ciebie, gdy nie będziesz uświadomiona o najważniejszych wydarzeniach.

8) Nie telefonuj do męża do biura, by omówić z nim jakąś błahą sprawę domową. Broń Boże.

9) Nie powtarzaj mu głupich plotek. To go doprowadza do szalu, i myśli o tobie źle.

## Jakie będzie nasze jutro? Dzieci — gwiazdy i ich ubezpieczenia

Znana jest bajeczka Kryłowa o „Młótcie i koniku polnym”. Wronik polny bestrosko skakał całe lato, a młótcę ciężko pracowała. Gdy nadezła zima, konik polny przymierał głodem, a młótcę spokojnie zażywała rozkoszy odpoczynku.

Bajkę tę najprawdopodobniej dobrze znają rodzice małych gwiazd w Hollywood. Wiedzą, że gdy skończy się okres „cudownego dziecka” skończy się może kariera. Znamy wiele wypadków, gdy wraz z latami dziecinna sława i wygasł talent, kończyła się popularność, kończyła się kariera. Najbliższym przykładem jest sławny Jackie Coogan, ongiś najpopularniejsze dziecko na świecie, jak dziś Shirley Temple, a obecnie młody mężczyzna.

A przecież zarabiał krocie. Tylko, że nie miał tych krociami dyspozycji. Na tym tle ma się za kilka dni rozegrać finał procesu, jaki wytoczył Jackie swojej matce i jej drugiemu mężowi. Oskaza ich, ni mniej — ni więcej, jak o przywłaszczenie, czy roztrwonienie czterech milionów dolarów, jakie miał rzekomo zarobić na 18 filmach, które nakręcił, gdy był jeszcze cudownym dzieckiem.

Jaki będzie koniec tego sensacyjnego procesu — trudno w tej chwili przewidzieć, gdyż zarówno matka (nazwana obecnie w Ameryce „najbardziej egzotyczną matką na świecie”), jak i jego ojczym wysuwają przeciw Jackie'emu szereg ciężkich zarzutów, między innymi i ten, że wskutek niesmoralnego zachowania, wyrzucano chłopca z uniwersytetu i dlatego musieli go wydziedziczyć.

W każdym jednak razie, władze rządowe w U. S. A. zażądały wstawienia do kontraktów z artystami — dziećmi paragrafu, który by ich zabezpieczył na przyszłość przed roztrwonieniem ich majątku przez rodziców, czy opiekunów. Forma prawna tego zabezpieczenia zyskała nawet nazwę „anticooganowskiego”, i przewiduje, że po doświadczeniu do pełnoletności cudownego dziecka, otrzymuje ono najmniej połowę tego, co zarobiło w latach poprzednich.

Ale jak dysponują rodzice tym „dzieci-gwiazd” zarobionymi przez

nich milionami? Na to pytanie, które interesowało ostatnio, szczególnie po wniesieniu przez Coogana skargi do sądu — opinii publicznej, odpowiedziała obecnie prasa amerykańska, podając szczegóły o każdym z popularnych dzieci.

Dyspozycje są różne. A więc przede wszystkim o Shirley Temple. Jej rodzice zaliczają sprawę w sposób najprostszy: lokują kapitały w banku. Ale ponad to ubezpieczli ją tak, że od 12 do 50 roku życia będzie otrzymywała 10 tysięcy dolarów rocznie, zaś od 50 roku życia po 5000 dolarów, nie licząc oczywiście kapitałów umieszczonych w bankach.

Inaczej się dzieje z fortuną Deaney Durbin, której pensja tyg dniowa wynosi dwa i pół tysiąca dolarów. Zarobione przez nią pieniądze ulokowała w fabryce wujka, w Birmingham, a co pewien czas otrzymuje bilanse, które wykazują wysokość jej zarobków.

Gorzej natomiast jest z Freddy Bartholmew, słynnym „Dawidem Copperfieldem”. Zarabia wprawdzie wielkie pieniądze, ale niezliczone kapitały pochłaniają ciągle procesy, jakie się toczą między jego rodzicami, zamieszkałymi w Anglii, a ciotka, która za się nim opiekuje, zamieszkałą w Hollywood.

Na cyfry wygląda to tak, że ze stu tysięcy dolarów, jakie chłopiec zarobił w 1937 roku — 80 tysięcy „zjedli” adwokaci.



Wtajemniczeni twierdzą, że koncepcja druga będzie zrealizowana przez mieszaną polsko-francuską produkcję, natomiast scenariusz sensacyjny będzie wykorzystany przez produkcję polską, gdyż zawiera świetnie podane motywy państwo — twórcze.

## Co nowego zapowiada polska produkcja?

Zaśluzona wytwórnia „Leofilm” zapowiada, że w tym sezonie zrealizuje dramat p. t. „Dzień upragniony”, oparty na fikcyjnej powieści Stefana Kierzyńskiego. Reżyserować będzie Henryk Szaro. Role czołowe objęli: Elżbieta Barszczewska, Mieczysława Cwiklińska, Kazimierz Junosza-Szpanowski i Michał Znicz.

Wytwórnia „Feniks”, która w sensacji produkcji pobila tegoroczny rekord, zapowiada czwarty z kolei film p. t. „Tramwy Lwowa”, w reżyserii Michała Waszyńskiego. Łatwo się domyśleć, że czołowe role meskie wywiąże się Stanisław Sieniński, który w tym sezonie bardzo ostrzeżenie przyjmuje propozycje producentów.

Wtajemniczeni twierdzą, że koncepcja druga będzie zrealizowana przez mieszaną polsko-francuską produkcję, natomiast scenariusz sensacyjny będzie wykorzystany przez produkcję polską, gdyż zawiera świetnie podane motywy państwo — twórcze.

Wtajemniczeni twierdzą, że koncepcja druga będzie zrealizowana przez mieszaną polsko-francuską produkcję, natomiast scenariusz sensacyjny będzie wykorzystany przez produkcję polską, gdyż zawiera świetnie podane motywy państwo — twórcze.

# KRONIKA SPORTOWA

## Sztafeta bije znów rekord

Bogate w rekordy spotkanie Polek z Niemkami w Toruniu

W poniedziałek odbyły się w Toruniu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne pań z udziałem reprezentacji Niemiec i reprezentacji Polski.

Zawody toruńskie były niejako rewanżem nieoficjalnym za mecz w Bydgoszczy.

Na zawodach w Toruniu ustanowiono dwa nowe rekordy świata, rekord Niemiec i dwa rekordy okręgowe.

Obie reprezentacje wystąpiły w niezmiennym składzie, jedynej nie drużyna polska wystąpiła bez Wajsówny, która pozostała w szpitalu w Bydgoszczy.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: 60 mtr.: 1) Walasiewiczówna 7,4, 2) Gelius (Niemcy) 7,7.

100 m.: 1) Walasiewiczówna 11,7, 2) Kraus (Niemcy) 12,1.

W rzucie kulą Niemka Schroeder niespodziewanie pokonała rekordzistkę świata Mauermayer, ustalając nowy rekord świata rzutem 14,60 m., 2) Mauermayer (Niemcy) 14,25, 3) Fla-kowiczówna 12,91.

W skoku wwyż rekordzistka świata Niemka Ratjen zaatakowała rekord światowy, należący zresztą do niej. Próba się nie udała, Niemka jednak uzyskała świetny wynik 1,65, gorszy zaledwie o 1 centymetr od rekordu świata. 3) Wiśniewska 1,45.

W rzucie dyskiem wobec braku Wajsówny klasą dla siebie były Niemki, które zajęły trzy pierwsze miejsca.

W skoku w dal niespodzian-

ką było zajęcie drugiego miejsca przez Słomczewską, która pokonała Niemkę Kraus i ustanowiła nowy rekord okręgu łódzkiego. 1) Praetz (Niemcy) 5,73, 2) Słomczewska 5,40.

W rzucie oszczepem Niemka Mathes uzyskała wynik lepszy od oficjalnego rekordu Niemiec 1) Mathes (Niemcy) 45,53 (re-

kord Niemiec), 2) Balcerków na 36,95.

W sztafecie 60x80x100x200 sztafeta polska w składzie: Książkiewiczówna, Gawrońska, Kalużowa i Walasiewiczówna poprawiły ustalony dopiero w niedzielę rekord świata o dalsze 0,6 sek., uzyskując 53

## Kispesti zwyciężył Pogon

Rewanżowe spotkanie Pogoni z Kispesti zakończyło się ponownym zwycięstwem Węgrów 1:0 (0:0).

Węgry wystąpili w składzie takim samym, jak w niedzielę, natomiast w ataku Pogoni na-

stąpili znowu pewnie przegrupowania.

Pogon grała w poniedziałek o klasę niżej niż w niedzielę, a na podstawie przebiegu gry po-

winna była odnieść zwycięstwo. Decydującą bramkę zdobył Węgrzy w 76. minucie.

## Dziewiętnaste regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski

W drugim dniu wielkich imprez wioślarskich na jeziorze

Witobelskim pod Stęszewem rozegrano 19. regaty o mistrzostwo Polski

Wszystkie biegi były bardzo interesujące z uwagi na to, że w kilku startowało po 5, a nawet po 6 załóg. Nie obyło się jednak bez niespodzianek. Za tą kategorią uważać należy porażkę osiemki AZS poznańskiego, która przegrała nie tylko do KPW Bydgoszcz, ale i do BTW, zajmując trzecie miejsce.

Również do pewnego stopnia niespodzianką było zwycięstwo WTW w czwórkach bez sternika nad załogą BTW.

Verey — jak było do przewidzenia — zdecydowanie pokonał w biegu jedynek Keplera Reicha, wykazując doskonałą formę.

Z załóg wyróżniły się bydgoskie załogi KPW, które w ogólnej punktacji regat o mistrzostwo Polski zajęły pierwsze miejsce z 178 punktami.

Wśród pań — zawodniczek Dowgird z poznańskiego klubu wioślarskiego zdobyła mistrzostwo Polski w jedynekach, bijąc Szustrową oraz zeszłoroczną mistrzynię Polski Krzynicką.

## Mistrzostwa bokerskie Lwowa

We Lwowie rozpoczęły się drużynowe bokerskie mistrzostwa okręgu. W pierwszym meczu Rekord pokonał Strzelca 10:6.

## Cracovia wygrywa w Drohobyczu

W poniedziałek drużyna ligowej Cracovii rozegrała mecz w Drohobyczu z miejscowym Ju-nakiem, wygrywając po nierównym, wyrywającym walce 4:3 (1:2), kle zaciętej walce 4:3 (1:2). Trzy bramki dla Cracovii zdobył Korbas, jedną uzyskał Szeli-ga. Na meczu obecnych było 3000 widzów.

## Garbarnia wygrała z Ukrainą 4:2

W poniedziałek odbył się we Lwowie mecz piłkarski pomiędzy Garbarnią Krakowską i miejscową Ukrainą. Zwyciężyła Garbarnia 4:2 (2:2). Bramki dla Garbarni zdobyli Krzemień (2), Nowak i Skóra, a dla Ukrainy Bohurat i Magocki.

## Gassowski zwycięża na 100 m, 300 m i w skoku w dal

We Lwowie odbyły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, na których startował Gassowski (Orleża Dęblin). Gassowski wygrał bieg na 100 m. w czasie 36,2 przed

Orlewiczem z Pogoni 37,5. Poza tym Gassowski zajął również pierwsze miejsce w skoku w dal, mając wynik 6,57, oraz na 100 m. z czasem 11,2.

## Pięściarze warszawscy w Tarnopolu

Kombinowany zespół pięściarzy Gwiazdy stołecznej i lwowskiej rozegrał mecz w Tarnopolu, przegrywając 4:10.

## Australia mistrzem strefy amerykańskiej

W meczu finałowym o pułk Davisa w strefie amerykańskiej Australia pokonała Japonię 3:2. Ostatniego dnia Quis-pokonał Yamagishi 6:4, 6:4.

W meczu z miejscowym Żydowskim Robotniczym Klubem Sportowym, przegrywając 4:10.

## Drugi start pływaków węgierskich w Bielsku

Drugi dzień międzynarodowych zawodów pływackich w Bielsku z udziałem reprezentacji Polski i Węgier przyniósł nowy rekord Polski, ustanowiony na 200 m. stylem dowolnym pań przez Kratochwilównę. Warunki atmosferyczne były fatalne. Przez cały dzień padał deszcz, woda była zimna, mimo to, zebrało się około 3000 widzów.

Na 200 m. stylem dowolnym pań zwyciężyła Kratochwilówna w czasie 2:55, ustalając nowy rekord Polski. Drugie miejsce zajęła Dawidowiczówna w czasie 3 min.

Na 100 m. nawznak pań wygrała niespodziewanie Fanfarów na w czasie 1:31 przed Banaszewską 1:32.

Na 200 m. stylem klasycznym panów Heidrich wykaźał znowu swoją przewagę, zajmując pierwsze miejsce w czasie 2:54 przed Węgrem Boezpolly 3:02,7,

trzecim był Rusin (Polska) 3:03,2.

W sztafecie 3x100 m. stylem zmiennym Banaszewska zrewanżowała się Fanfarównie, wygrywając swoje 100 m. o 100 w czasie 1:31.

Na 400 m. stylem dowolnym

panów zwyciężył Jędrysek w czasie 5:22,5 przed Węgrem Wegehazy 5:27.

W meczu piłki wodnej reprezentacja Węgrów pokonała reprezentację Polski 9:2. Bramki dla Polaków zdobyli Jędrysek i Zukowski.

## Śmigły pokonał Łotyszów 3:2

W rewanżowym meczu piłkarskim, rozegranym w Wilnie, WKS Śmigły pokonał b. mistrza Łotwy, Olimpię z Libawy 3:2 (2:0).

Drugie spotkanie wypadło o wiele korzystniej niż niedzielne.

Wilnianie tym razem grali ambitniej, a cały mecz prowadzono w wyższym tempie.

W pierwszej połowie gra była równorzędna, natomiast po przerwie wilnianie znacznie przeważali.

## Bokserzy warszawskiej Gwiazdy przegrywają we Lwowie

We Lwowie bawiła bokerska drużyna stołecznej Gwiazdy, która rozegrała mecz z Czarnymi, przegrywając 10:6. Wyniki były następujące:

W muszkiej Sprung (Cz) pokonał na punkty Sulska (Gwiazda),

w koguciej — Bienstein (Gw) pokonał Muszczuka (Gw), a Lubinski (Cz) wygrał przez k. o. z Kraplem (Gw),

w piórkowej Grimala (Cz)

pokonał na punkty Żytnika (Gw),

w lekkiej Tuskiewicz (Cz) wyppunktował Zatl (Gw),

w półśredniej Chrostek wygrał w 2. rundzie przez k. o. z Sukiennikiem (Gw),

w średniej — Sprung (Cz) wygrał na punkty z Ramerem (Gw),

w półciężkiej — Albert (Gw) wygrał na punkty z Langerem (Cz).

## Michalak i Napierała wygrali wyścig amerykański w Łodzi

3-godzinny wyścig amerykański parami, rozegrany na torze kolarskim w Helenowie, zgromadził najlepszych kolarzy Warszawy, Krakowa i Łodzi.

Z powodu ciemności wyścig skrócono o 7 minut. Zawodnicy

przejechali w tym czasie 119,6 km. Pierwsze miejsce zajęła para Michalak i Napierała (Syrena Warszawa) przed parami Olecki — Starzyński (Warszawa) braci Kapiaków (Warszawa) i Błaszczyski — Dąbrowiecki (Kraków i Łódź).

## Cracovia gromi Hasmonę 5:1

W niedzielę rozegrano we Lwowie towarzyskie spotkanie pomiędzy Cracovią a Hasmoną. Zwyciężyła łatwo Cracovia 5:1 (5:1). Cracovia wystąpiła w pełnym składzie ligowym i zaprezentowała grę na bardzo wysokim poziomie. Szczególnie dobrze grał napad gości. W pomocy doskonale wypadł gracz reprezentacyjny Góra

li: Korbas (dwie, w tym jedną z karne), Młynarek (dwie) i Szeliga. Dla Hasmony Rotstein. Sędziował p. Sawaryn. Widzów z powodu deszczu bardzo mało.

Bramki dla Cracovii strzeli

## Resztki powstańców w Meksyku otoczone przez wojska rządowe

MEXICO CITY. Prezydent Cardenas postanowił ostatecznie położyć kres zamieszkom w kraju i schwycić gen. Cedillo, który ukrywa się podobno w pobliżu wioski indyjskiej Las Tablas.

Według wiadomości, nadesz-

łych do Mexico City, w miejscowości te: doszło już do krwawych starć pomiędzy powstańcami a kawalerią rządową.

Wojska rządowe coraz bardziej zaciskają się pięściami otaczają resztki powstańców.

## Ohydna zbrodnia we Lwowie Ofiara morderców padła żona maszynisty

Do serii zagadkowych zbrodni, których ostatnio dokonano we Lwowie, przybyło nowe morderstwo.

Niezłany sprawca zamordował zadając szereg ran nożem w szyję 30-letnią żonę maszynisty

kolijnego Annę Dziedzicową.

Zwłoki kobiety znaleziono w kilka godzin po dokonaniu zbrodni w jej mieszkaniu. Mord ma charakter rabunkowy. Policja jest na tropie morderców.

## Trzy statki angielskie zbombardowane przez powstańców

MADRYT. Pięć samolotów typu „Savoya” dokonało wczoraj z bazy swej na Majorce na lotu na Walencję i Alicante, zrzucając około 100 bomb.

Uszkodzone zostały 3 statki angielskie: „Fredadore”, „Hillferm”, „Noemi Julia”. Najwięcej

uciierpiała załoga „Fredadore”, między innymi ciężko ranny odłamkiem szrapnela został obserwator brytyjskiego komitetu nieinterwencji.

Poza tym zabity został radio telegrafista statku „Hillferm” Anglik, nazwiskiem Amary.

## Młodociani w armii czerwonej

Ofensywa powstańców zakończona sukcesem

SARAGOSSA. Wspólna ofensywa, przeprowadzona przez narodową armię centralną i południową na froncie Estramadury, jest wielkim sukcesem wojsk narodowych, operujących pod dowództwem generała Queipo de Llano.

Oddziały powstańcze zdobyły na odcinku szerokości 28 ki-

linimetrów teren głębokości 27 klm. Akcja powstańcza utrudzona była na skutek bardzo wielkich upałów. Na wschód od Cabeza del Buey powstańcy okrążyli szereg republikańskich gniazd oporu.

Znamiennie jest, że wśród jeńców wziętych do niewoli na tym odcinku znajduje się dużo

młodocianych w wieku lat 16, a nawet 15.

Na skutek powyższego sukcesu powstańców główne dowództwo armii republikańskiej rzekomo zarządziło ewakuację miejscowości Puebla de Alcocer jednego z najważniejszych punktów strategicznych w prowincji Estramadura.

K. RYLSKI

# Tajemnica Czarnej Damy

SENSACYJNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA OSNUTA NA PRAWDZIWYCH ZDARZENIACH

Slaweta był oczarowany grą amatorki Moniki. Dziewczyna znalazła się w jego ramionach. Slaweta nie panował już nad sobą, przycisnął ją do siebie, w jego żyłach krew pulsowała coraz silniej i szybciej.

Na chwilę, na jedno mgnienie oka usta ich przycisnęły do siebie. Ale Monika odskoczyła szybko, wyrachowaniem, na jakie zdolne są tylko bardzo mądre kobiety, świadome siły swego czaru...

— A może — pomyślała — i tym razem na pewno pościę wszystko, by po tym o mnie zapomniano?

Przecież mężczyzna pożąda tylko ciała kobiety, gdy się nasyci dowoli, zapomina o niej zupełnie... Ale Hieronim Slaweta był upojony tym pierwszym pocałunkiem. Nagle wydało mu się, że tu, w tym małym miasteczku znalazł wreszcie to, o czym marzył całe swe życie... Znalazł kobietę, którą zdolny jest pokochać i która może mu dać szczęście...

Ale i on, Hieronim Slaweta może również uszczęśliwić Monikę Wawelską, może ją skierować na błędną drogę, uczynić z niej primadonnę...

Monika odczuła również, że ma przed sobą zupełnie inny typ mężczyzny, aniżeli ci wszyscy, których dotąd spotykała. Może mu zaufać... Przecież mężczyźni radzili jej tylko, by się uczyła, kształciła, tymczasem chodziło im o zgola co innego...

Ale on, Hieronim Slaweta powiedział prawdę, powiedział to, co ma naprawdę na myśli: tak, Monika wie, że nie chodzi mu tylko o nią... To też nie chodzi o czarować swoimi pięknymi, chabrowymi oczyma... Oto mężczyzna, który będzie jej w życiu potrzebny... Mężczyzna, który pomoże jej położyć pierwsze kroki. A zresztą, Slaweta imponuje jej również jako artysta swą niezwykłą grą...

Slaweta przerwał milczenie:

— Teraz panno Moniko musimy pomówić poważnie:

— Słucham pana...

— Moim zdaniem, może pani od razu rozpocząć jako zawodowa artystka.

Monika była uszczęśliwiona tymi słowami Slawety, który mówił dalej:

— Chciałbym wiedzieć, jakie są pani stosunki rodzinne... Czy może pani teraz opuścić dom i rodziców, którym pani pomaga? Przecież długie tygodnie będzie pani miała pracę... Nasze zarobki nie są duże... Inna sprawa, gdybym był bogaty...

Westchnął przy tym i zatroskany spojrzął w jej oczy.

— Jestem gotowa na wszystko... Moi rodzice dadzą sobie beze mnie radę. Przecież nie jestem jedynaczką... — tłumaczyła Monika. — Mój panie, zgadzam się na wszystko, chociaż wiem, że droga życiowa nie jest usiana kwieciami...

— O to właśnie chodzi, panno Moniko... Jestem przekonany, że osiągnie pani w życiu jeszcze bardzo wiele, ale trzeba wykazać wiele uporu i siły woli... Pomogę pani we wszystkim i służyć będę moją radą...

— A ja nigdy panu tego nie zapomnę, będę wiecznie panu wdzięczna... — zawołała Monika.

— Tylko wdzięczna? — skrzywił się Slaweta i spojrzął jej prosto w oczy. — A nic więcej? — Monika opuściła zażenowana wzrok; Slaweta połałał się, że może ją uraził, to też szybko dodał:

— Nie, moja pani, nie chcę być źle zrozumianym... Nie wymagam żadnej nagrody... Posiada pani bezwątpienia nieprzeciętny talent, a taki talent musi się w końcu ujawnić, z moją pomocą, czy też sam, bez pomocy...

— Jestem świadoma tego, że mam talent i dla tego gotowa jestem przebyć największe męczarnie, byleby dopiąć swego celu...

— Nie o to chodzi — starał się nadać rozmowie bardziej przyjazny ton. — Ale od pierwszej chwili, gdy pani ujrzała... Jeszcze wczoraj w teatrze... Wiedziała, o co mu chodzi. Ale nie podniosła wzroku i nadal obliczała sobie zupełnie spokojnie: jest przecież przede wszystkim mężczyzną, i chodzi mu tylko o to, na czym zwykle zależy również innym mężczyznom... Ale nie wolno jej powiedzieć za wcześnie „tak”, by nie sądził, że to łatwa zdobycz... Równocześnie nie chce mu powiedzieć „nie”, bo obawiała się, że to jej zaszkodzi... Albowiem Monika nie wiedziała jeszcze, co to są cierpienia i radość prawdziwej miłości. Była opowiana jedną tylko wolą: dopiąć swego celu, stać się artystką...

A Slaweta zrozumiał jej milczenie, jako zgodę. Nade wszystko otrzymał potwierdzenie jej zgody, gdy znalazła się po raz drugi w jego ramionach i odwróciła się do niego, wyczuwając jego dotyk...

— Bez pani, panno Moniko, stąd nie wyjadę... — Cóż to znaczy? — zapytała zdumiona.

— Pomówię za chwilę z naszym dyrektorem — odrzekł uśmiechnięty — nasza trupa mieszka tu, w tym hotelu...

Monika nie wiedziała uradowana, co ma mu te-

raz odpowiedzieć. Zresztą, Slaweta wybiegł z pokoju i pozostawił ją samą...

Wrócił po dziesięciu minutach, objął ją, ucałował, jak gdyby się już od dawna z nią znał i powiedział:

— Idziemy, panno Moniko... Pan dyrektor oczekuje panią... Chce sam wyegzaminować panią. Czemu to pani tak drży? Co się stało?

— Nie, nic... Niczego się nie boję — drżała Monika z radości, widząc że marzenie jej życia urzeczywistnia się... Nie boję się, ale nie wierzyłam, że tak szybko dopnę swego celu...

— Mężczyzna powinien szybko zdecydować się. A przede wszystkim, Moniko, niech się nie obawia, niech pani śmiało recytuje, i to jak najlepiej... Chodzi o to, by pani spodobała się dyrektorowi...

Szybko biegli korytarzem. Monika kroczyła jak małe dziecko za Slawetą, trzymając w dłoni małe wianuszek, plik papierów...

W pokoju dyrektora zebrano się kilka osób, artystów i artystek, którzy z zaciekawieniem czekali, by Slaweta sprowadził nową „gwiazdę”...

Monika weszła do pokoju i poczuła na sobie sześć par oczu, przykuty do siebie, które oglądały ją od stóp do głowy. Stała w kącie, jak uczennica, która za chwilę ma zdawać egzamin... Ale wnet oparła się. A gdy dyrektor powiedział: „No, proszę mi” — chwilę tylko straciła, by przemoć swój strach, po czym rozpoczęła recytować i śpiewać.

Dyrektor, który z początku słuchał ją bardzo krytycznie, powoli zmienił się, i w końcu został również oczarowany jej grą. W marzeniu widział już ogonki przed kasami i świetne zarobki, jakie będzie miał dzięki temu „śpiewającemu ptaszekowi”... Nie dał jednak tego po sobie poznać, tylko odezwał się:

— Nie źle... Wcale nie źle... Trzeba zobaczyć, jak to wypadnie na scenie.

Natomiast żeńska połowa trupy artystów osiadła napuszona, spoglądając ze złością na Slawetę i na swą nową konkurentkę. Ale nie chciały dać po sobie tego poznać i powtórzyły słowa dyrektora:

— Nie źle, wcale nie źle...

Najbardziej cieszył się Slaweta, zaś Monika była uszczęśliwiona. Nareszcie przebiła pierwszą przeszkodę na drodze swej kariery... A Slaweta był przekonany, że szczęście uśmiechnie się teraz i do niego.

Nie wiedział jeszcze o tym, że szczęście i nie-  
(Dalszy ciąg jutro).

## Mord w Barcelonie

Wstrząsająca opowieść na tle obecnej wojny domowej w Hiszpanii

Leżący na podłodze, dr. Migrant, z widocznymi ranami, zwrócił się do powiatowego. Złotki jego spróchniałego ciała, gdzie ustalono, że ten sam lekarz spowodował wybuch choroby w zamkniętym pokoju, Dziennik francuski, Simon Namur, wyjechał z ramienia swego dziennikarstwa do Barcelony, zajął się wyświetleniem tej tajemniczej sprawy i ustalił, że lekarz z Barcelony, gdzie też prawdopodobnie zabił, Namur napisał o tym w artykule do komisarsza Perala, urzędującego w francuskiej miejscowości z ramienia władz francuskich dochodzącej w tej sprawie.

11.  
Przeczytawszy jeszcze raz list, Namur podał go Dolores Conde, która przetrząsnęła go ostrożnie, zapytała dość dwuznacznie:

— Czy pańskie listy miłosne, są również tak jasne? Sądzę, że czasami pisze pan tego rodzaju listy...

Uwaga ta oszołomiła dziennikarza. Nie wiedział, co miała oznaczyć i nie rozumiał do końca zmięta Dolores.

Po chwili Dolores przybrała swój zwykły sposób bycia i zaczęła ze spokojem:

— Umówiliśmy się na popołudnie z Llomizem, chyba ju-

lumny... Czy przynosi mi pan coś sensacyjnego?

Na twarzy hiszpańskiego dziennikarza malowała się wielka ciekawość. Odebrało to Namurowi chęć opowiedzenia mu o tym, co ustalił dzisiejszego dnia.

Kelner przyniósł butelkę wina tarragońskiego i napełnił szklanki. Dolores siedziała za myśloną. Llomiz gzył paznokcie nie ze zdenerwowania, lecz z przyzwyczajenia, a Namur z ciekawościem przyglądał się publiczności wypełniającej cukiernię.

W ciągu jakichś piętnastu minut przy stoliku panowało przykre milczenie, które chwilami przerywano jakąś banalną uwagą.

— A teraz pozostawiam panów samych — rzekła w końcu Dolores.

Natychmiast też podniosła się, mruknęła coś pod nosem, gdy Namur wyraził swe ubolewanie z tego powodu, że już od chwili z komunikowała mu, że najajutrz spotka się z nim w hotelu.

Llomiz zaproponował Namurowi, aby napił się jeszcze wina. Namur jednak odmówił. Wówczas Hiszpan wyraził gotowość odprowadzenia Namura do hotelu. Dziennikarz zgodził się na to.

Po drodze, na skutek kontaktu jaki czasem powstaje między ludźmi zasadniczo różniącymi się od siebie, stał się swego rodzaju cud: Namur odczuł prawie że sympatię dla swego towarzysza. Przyczyniła się do tego

prawdopodobnie i ta okoliczność, że Llomiz nie wspominał słowem o Piętej Kolumnie, ani o zabójstwie Megranta. Natomiast mówił bardzo wiele o początkach ruchu rewolucyjnego w Hiszpanii i o wszystkich jego przejawach. Llomiz posiadał wielkie wyrobienie polityczne i w krótkim okresie czasu zdołał poruszyć wszystkie sprawy, które mogły zainteresować Namura i czytelników jego dziennika. Jego wywody były tym ciekawsze, że nie cechowała ich zbytnia stronniczość. Zdołał się nawet na to, że pochwalili odwagę powstańców.

— Podziwiam pańską bezstronność, — rzekł Namur.

— Dla mnie, towarzyszu, — odparł Llomiz — Hiszpania nie wyraża się w tym lub innym rzędzie, w tej lub innej idei, lecz w odwadze jej synów... Pogardzam tchórzami i nienawidzę ich...

Od opuszczenia cukierni usłyszał przed siebie Namura do Llomiza potężnie zmalowało i chętnie by przedłużyć tę ciekawą rozmowę. Znajdowali się jednak już przed hotelem Majestic. Namur zaproponował Llomizowi, aby wstąpił do niego. Llomiz grzecznie odmówił i odprowadził go tylko do łóż portiera, gdzie Namur poprosił o znaczki pocztowe.

— Niestety, nie mamy znaczków — odparł z zakłopotaniem portier. — Jeśli panu bardzo na nich zależy, to jutro rano posłemy po nie gońca.

— A więc nie zje pan ze mną kolacji? — zawtał Llomiz Na-

mur.

— Bardzo dziękuję za zaproszenie, ale niestety nie mogę... Mam mnóstwo roboty w gazecie, ponieważ prawie wszyscy koledzy są na froncie. Mnie zaś polecono pozostać tutaj na posterunku.

Llomiz wyrzekł ostatnie słowa takim tonem, jak gdyby chciał usprawiedliwić się przed Namurem, że pozostaje na tyłach, podczas gdy inni przelewają krew na froncie...

— Bardzo żałuję, — rzekł Namur, podając Llomizowi rękę. — Dowidzenia.

— Dobranoc! — Llomiz uścił dłoń Namura i oddalił się.

Znalazłszy się u siebie w pokoju Namur opadł zmęczony na krzesło, zaledwie dotykając zimnej kolacji, którą zamówił. Przyszedł do hotelu wcześniej z myślą, aby popracować nieco, nie czuł się jednak na siłach, aby skupić teraz myśli. Rozebrał się więc, powiesił ubranie w waskim korytarzyku, wciśniętym między drzwi prowadzące na ogólny korytarz, do ubikacji i pokoju. Ostatnie drzwi zostawił otwarte, położył się do łóżka i natychmiast zasnął.

Gdy minęła północ, Namura obudził nagle jakiś niepokój. W pokoju zalanym światłem księżycy, który zaglądał przez niezastłonięte okna, panował spokój, nie słyszano się żadnego szmeru... A mimo to Namur, który jeszcze nie odzyskał pełni świadomości, zdawał sobie sprawę, że coś tutaj jest nie w porządku...

(Dalszy ciąg jutro).

## Wieś posiada zwartą organizację w Piotrkowie

Mieszkańcy Grodu Trybunalskiego obserwowali w ubiegłą sobotę z podziwem maszerującą przez miasto na stację kolejową większą grupę uczestników zjazdu Związku Młodej Polski, która specjalnymi pociągami udała się na zlot ZMP w Warszawie.

Na czele grupy liczącej kilka tysięcy młodzieży wiejskiej i miejskiej obojga płci ubranej przeważnie w malowniczych i ładnych mundurach organizacjonistów, kroczył jako główny kierownik wycieczki popularny działacz wsi i miasta mec. Bolesław Nowak, a w pierwszym szeregu przy sztandarze, znani działacze organizacji młodzieżowych mgr. Dębowski i prezes Kołodziejczyk.

Własna orkiestra związkowa grała dziarskiego marsza budząc zrozumiałą sensację.

Imponująco przedstawia się dotychczasowy 8-mio miesięczny dorobek organizacyjny Zw. Młodej Polski okręgu piotrkowskiego pracujący pod dyktando zast kierownika na Woj. Łódzkie pana mec. Nowaka. Dowodem tego jest już sama cyfra członków, którzy w liczbie ponad 2500 osób stali się w karnych szeregach na zjazd warszawski. Dwa przepelnione pociągi odwoziły do stolicy uczestników zjazdu. Jeden przybył z Radomska, a

drugi zapełnił się piotrkowianami. Piotrkowski oddział prowadził dzielny działacz pch. rezerwy student Romanowski, który w krótkim czasie swej pracy wykazał doskonale walory organizacyjne. Wielki sukces odniosła grupa taneczna, która za wykonane tańce regionalne obdarzona została huraganowymi oklaskami. Zaslugę sprawnego wyszkolenia tancerzy i tancerek przypisują p. instruktorowi Dziegielewskiemu pracującemu niezamordowanie w ciągu niespełna 2 miesięcy nad przygotowaniem swego zespołu do występów.

Przed wyruszeniem na stację przybyło ponad 80 proporczyków z kilkudziesięciu ośrodków gmin wiejskich i miast okolicznych.

Zebrani ustawili się w czwórki i z proporczykami i własną orkiestrą z Gomulina przemarszerowali do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wspaniałe wieniec, wyrażając tym swe uczucia hołdu dla pamięci bohaterów poległych w walce o niepodległość ojczyzny. W momencie składania wieńca orkiestra odegrała hymn narodowy. Region Piotrkowski Zw. Mł. Polski w Warszawie był entuzjastycznie witany i Wódz Naczelny Marsz. Smigły - Rydz wyraził mu swoje uznanie.

## Szczawnica w sierpniu

Zjazd sierpniowy przedstawia się pokaźnie, co zresztą jest zrozumiałe wobec faktu, że w miesiącu tym utrwała się pogoda, a warunki atmosferyczne stają się coraz lepsze.

Wśród kuracjuszy przebywających w Szczawnicy widać teraz wiele nowych osób, między którymi nie brak ludzi przemęczonych, pragnących w tym zdrojowisku odpocząć i pokrzepić zdrowie. Jest także sporo młodzieży i dzieci, dla których rodzice poszukują poratowania zdrowia. Nowe inhalatorium przeznaczone głównie dla leczenia niedomagań osób starszych, przystosowało swe urządzenia także dla kuracji dziecięcych, przeznaczając do tego osobne aparaty.

Obok słynnej już od wielu lat mineralnej wody leczniczej,

obok inhalatorium cieszącego się zasłużonym powodzeniem dużą ilość zwolenników mają także kąpiele rzeczne w Dunaju.

W ciągu sierpnia zalety szczawnickiego klimatu spotęgowane trwałą pogodą są szczególnie wielkie i przyczyniają się niemało do zwiększenia dobrych skutków przeprowadzanego tutaj leczenia.

Dodać trzeba, że w Szczawnickim zdrojowisku leczyć się można tanio, a przytem warunki pobytu są kulturalne i wygodne. Wreszcie jakkolwiek sama Szczawnica nie ma bezpośredniego połączenia kolejowego, to jednak autobusy P. K. P. zapewniają nader wygodny dojazd do tej pięknej miejscowości. W Szczawnicy w r. bież. bawi dużo Piotrkowian.

## Hurtownia ziół leczniczych powstanie w Piotrkowie

Z inicjatywy właściciela nowej apteki w Piotrkowie pana D-ra Filipczaka oraz przy poparciu miejscowych kół lekarskich powstać ma w najbliższym czasie hurtownia skupu i sprzedaży krajowych ziół leczniczych.

Nie potrzeba uzasadniać jak bardzo pożyteczną i celową byłaby sprawa powołania do życia takiej placówki. Okoliczna ludność biedniejsza znalazłaby wtedy dość intratne źródło zarobku a właściciele

składów aptecznych z miasta i gmin okolicznych korzystaliby z dogodnego miejsca zakupu odpowiednio fachowo dobranych i spreparowanych sił leczniczych.

Spodziewać się należy, że kompetentne kolea lekarskie i administracyjne potraktują przychylnie starania p. D ra Filipczaka i zachęcą go do zrealizowania zapoczątkowanego projektu.

Czytajcie Dziennik Piotrkowski.

## Kto chce zostać podof. - orkiestrantem

W Wojskowej Szkole Muzycznej (przy Konserwatorium Muzycznym w Katowicach), kształcącej na podoficerów zawodowych orkiestrantów będzie spoczątku roku szkolnego 1938/39 kilka miejsc wolnych. Kandydaci muszą odpowiadać nast. warunkom: wiek od 14 - 17 lat, siedem klas szkoły powszechnej, przynależność państwowo polska, umiejętność gry na dwóch instrumentach: smyczkowym i dętym, zdatność fizyczną i psychiczną do służby w orkiestrze wojskowej.

Wstępny egzamin konkursowy, na podstawie którego przyjmują się kandydatów odbędzie się dnia 5 września 1938 roku o godz. 8-mej w Sl. Konserwatorium Muzycznym w

Katowicach ul. Wojewódzka 45. Przed przystąpieniem do egzaminu kandydaci muszą wpłacić do kasy Sl. Konserwatorium takse egzaminacyjną w kwocie 15 zł. a przy badaniu lekarskim 3 zł za wystawienie świadectwa lekarskiego. Taksy powyższe nie podlegają zwrotowi w razie nieprzyjęcia do Szkoły.

Podanie o dopuszczenie do egzaminu konkursowego należy wnieść do komendanta Wojskowej Szkoły Muzycznej w Katowicach ul. Wojewódzka 45 do dnia 25 sierpnia rb.

Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, poświadczenie obywatelstwa, świadectwo szkolne i życiorys.

## ZDERZENIE AUTA Z BRYCZKĄ

Wczoraj o godz. 20.40 na ul. St. Warszawskiej przy rogu ul. Głównej jechała bryczka wioząca kilka kobiet. Ze strony przeciwnej nadjechało auto inż. Gazwicza z Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. W tym momencie zdążył w kierunku Tomaszowa

autobus Sp. „Samochód”. Nastąpiło zderzenie auta inżyniera z bryczką. Zderzenie było tak silne, że kobiety wypadły z bryczki i doznały uszkodzenia ciała.

Również auto zostało uszkodzone. Lekko rannym kobietom udzielono pomocy.

### Na fali radiowej

#### Chopin i polska ziemia audycja radiowa

W środę, dn. 17. VIII o godz. 21.10 nadaje Polskie Radio 8-mą audycję z cyklu opracowanego przez Witolda Hulewicza p. t. „Chopin a polska ziemia”. W audycji tej przeprowadzi autor dalszy dowód ścisłego związku pomiędzy muzyką genialnego kompozytora, a polską glebą, wykaże jak również w późniejszych latach życia, twórczość Chopina wypływa z jego polskości, jak psychika i stan duszy związane są z dziejami kraju.

Tego samego dnia warto zwrócić szczególną uwagę na koncert kameralny o godz. 18.10, który przypomni radiosłuchaczom Kwartet Beethovena op. nr. 1, w wykonaniu artystów wileńskich.

#### Biblijne sonaty VIII wieku audycja radiowa

W środę, dnia 17 sierpnia o godz. 22.05 nadaje Polskie Radio audycję z cyklu „Pięć wieków dawnej muzyki”. Audycja ta poświęcona będzie muzyce pierwszej połowy wieku 18-go, okresu stanowiącego zakończenie epoki baroku, a zarazem zapoczątkowanie nowego stylu wczesnoklasycznego. W sonatach Domenica Scarlattiego tkwią już zaczątki sonaty klasycznej, natomiast w sonacie biblijnej „Kuhnaua, oddającej w sposób programowy walkę Dawida z Goliatem mieszczą się wszelkie cechy epoki dawnej. Utwory Francuzów Couperina i Leclaira są znakomitym wyrazem wdzięcznej czułościowości wczesnego 18-go stulecia. Utwory te składają się obok innych na program audycji.

#### O wczesną paszę

Na wsi wiosną zwykle najtrudniej jest o paszę. Stare zapasy są już na wyczerpaniu,

## Człowiek strzelał Pan Bóg kule

Horda Aleksy, lat 21, z kaniec Stradzewa, gm. przybył na podwórze do kańca tej wsi Madejska nislawa i strzelił do rewolweru, usiłując wywieść życia, jednak strzał trafny i Madejak uszedł ciem. Horda dopuścił czynu na tle porachunków sobistych. Horda wraz z rewolwerem został zatrzymany do dyspozycji sądu.

W Piotrkowie na ul. Nowskiego został pobity kaniec Piotrkowa przez Hermana, lat 23, zamieszkałego w Piotrkowie, przy ul. Limanowskiej nr. 58. Rannego Hermana wzięziono do szpitala, lekarz orzekł ciężki stan

## Trzeba się podporządkować

Został pociągnięty do odpowiedzialności kaniec Andrzej, lat 53, zamieszkały w Piotrkowie, ul. Nowy Świat, czynny opór władzy.

Przez miejscowy Komitet został zatrzymany Stefan, lat 42, zamieszkały w Piotrkowie, który uchylał się od odbycia 4 miesięcy kary

## Przywłaszczony rower

W miejscowym Komitecie złożyla zameldowanie Anna, zam. w Piotrkowie, Jeruzolimka 18, że Skrzypka, Józef, zam. ul. Garczyńskiego, przywłaszczył wypożyczony przez jej męża rower.

## Powrót z urlopu

Dyrektor Banku Związkowego ZARBK w Piotrkowie p. Józef Brzeski, powrócił do urzędowania z urlopu wakacyjnego kierownictwo swojej bankowej.

Dyrektor Kasy Kredytowej w Piotrkowie p. Ludwik Mierzanowski powrócił do urzędowania z urlopu wakacyjnego.

## Lokal 6 pokoi z wszelkimi wygodami

od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowski Stowarzyszenie Rolniczo-Przemysłowe, Piotrków Piłsudskiego 114.

## „DZIENNIK TOMASZOWSKI” Czytajcie



Dom frontowy drewniany z kań i około morci spowodował wyjazd tania Piotrków, ul. Piłsudskiego 114.

Kino - Teatr  
**CZARY**  
Piotrków Tryb. Legionów 11

Dziś i dni następnych!  
Razem z Warszawą wystawiamy wspaniały film Tajemnicze zniknięcie słynnej gw. filmowej p t.  
**UCIECZKA KU SZCZĘSCIU**  
Niezwykle perypetje małżeńskie gwiazdy filmowej M. Sullavan, H. Fonda, Ch. Butterworth  
Początek o g. 6 pp. w niedziele i święta o godz. 4 po poł.  
Popołudniówka o godz. 3 Wesoły donżuan

Kino - Teatr  
**ROMA**  
w Piotrkowie Al. Maja 11.

Dziś i dni następnych!  
Uroczysta premiera! Film Waszych marzeń Czołowe arcydzieło kinematografii austriackiej  
**BURGTHEATER**  
Olga Czechowa, Werner Krauss i Hans Moser  
Popołudniówka o godz. 3.  
Początek o godz. 6 pp. w niedziele i święta o godz. 3 po poł.